

Abp Stanisław NOWAK
(Częstochowa)

Obraz duchowy św. Hildegardy z Bingen, Doktora Kościoła

Ogłoszenie przez Benedykta XVI doktorami Kościoła św. Jana z Ávila i św. Hildegardy z Bingen na początku Synodu Biskupów w sprawie nowej ewangelizacji, a zarazem kilka dni przed rozpoczęciem Roku Wiary, wzbudziło zainteresowanie postaciami nowych doktorów. Zwłaszcza osoba kobiety, mniszki z XII wieku, św. Hildegardy z Bingen, zrodziła wiele pytań o znaczenie doktryzacji tej świętej, która była znana jedynie historykom duchowości chrześcijańskiej i w kręgach kultury w Niemczech, jednak powszechnie nie wliczano jej w poczet wielkich świętych kobiet.

Nic dziwnego, że Hildegarda z Bingen ożywiła zainteresowanie swoją osobą: zaczęto pisać na jej temat monografie i popularne powieści¹. Spojrzenie jednak na tę przebogatą w swojej osobowości postać jest nieraz zbyt horyzontalne. Aspekt wertykalny, skierowanie ku Chrystusowi w tajemnicy krzyża i zmartwychwstania, jest pomijany, a wręcz zanedbywany. Rysuje się więc potrzeba przedstawienia tej świętej mistyczki w całej prawdzie jej życia i twórczości. W Roku Wiary przybiera takie przedstawienie walor aktualności. Warto więc ująć, choćby krótko i ogólnie, najpierw główne dane z jej życiorysu, potem omówić dzieła napisane przez nią, by w końcu wskazać na główne aspekty jej duchowości. Takie są założenia niniejszej wypowiedzi.

1. Dane biograficzne

Święta Hildegarda z Bingen urodziła się w 1098 r. w Bermersheim niedaleko Bingen. Od 8. roku życia, a niektórzy biografowie mówią, że jeszcze wcześniej, cieszyła się nadzwyczajnymi darami. Została oddana na wychowanie do klasztoru benedyktynek w Disibodenbergu. Tam niezwykle troskliwą wychowawczynią okazała się Rekluza Jutta, zwana błogosławioną. Mając piętnaście lat, Hildegarda została mniszką, a po śmierci Juty w 1136 r. przejęła władzę w klasztorze jako opatka. Około 1148 r. wraz z osiemnastoma mniszkami przeniosła się z klasztoru w Disibodenbergu do Rupertsbergu, który to klasztor kształtowała duchowo, wprowadzając w niego wiele radości i chrześcijańskiego optymizmu przy zachowaniu oczywiście benedyktyńskiej reguły. W 1165 r. założyła drugi filialny

¹ Np. L. TANCREDI, *Hildegarda z Bingen. Opowieść o życiu naznaczonym łaską*, Warszawa 2012.

klasztór w Eibingen. Nie cieszyła się dobrym zdrowiem, a przecież była niezwykle aktywna i odgrywała w ówczesnym świecie dużą rolę. Były to czasy niepokoju w polityce, a także rozprężenia obyczajowego w niektórych kręgach życia kościelnego. Hildegarda wygłaszała mowy nawołujące do odnowienia moralnego, prowadziła korespondencję z wielkimi tego świata. Pisała listy do papieża Eugeniusza III, który ją bardzo cenił i bronił jej, gdy była atakowana za zbyt reformatorską gorliwość. Powstrzymywała szkodliwą działalność cesarza Fryderyka I Barbarossy wobec Kościoła. Pisywała do biskupów, opatów i innych ówczesnych notabli. Prowadziła też kierownictwo duchowe możnych i prostych. Godziła zwaśnionych, podnosiła na duchu, pocieszała, ale też upominała. Przez swą obfitą korespondencję przyczyniła się do pogłębienia życia religijnego. Wśród ludzi, którzy ją bardzo wysoko oceniali i wspierali duchowo w jej misji, był św. Bernard z Clairvaux.

Odnaczała się wszechstronnością zainteresowań i cieszyła się niezwykłymi darami przyrodzonymi i nadprzyrodzonymi. Uchodzi za jedną z pierwszych kobiet lekarek w Niemczech. Przypisywano jej charyzmat uzdrawiania. Spod jej pióra wyszły dzieła nie tylko z dziedziny teologii, ale też przyrody. Pisała wiersze, zajmowała się muzyką, fizyką, metafizyką. Stworzyła własne teorie na temat zdrowia, wypracowując poradniki dotyczące racjonalnego odżywiania się, które od lat ukazują się w licznych nakładach.

Hildegarda od wczesnego dzieciństwa doświadczała licznych wizji. Były to przeżycia duchowe nadprzyrodzonych światła i głosów, dźwięków i barw – co do których Kościół nie zwykł się wypowiadać. Wizje te mnożyły się w miarę wieku i należą do apokaliptyki czasem nie dość zrozumiałej. W jej wizjach i prorocत्वach jest dużo symboliki. Pod alegoriami pejzażu, budynku, człowieka czy nawet jakiegoś monstrum, Hildegarda głosi mądrość teologiczną i moralną, również o charakterze profetycznym. Obrazy, których używa, przyjmują nieraz wyrazy grozy, ale też wprowadzają w doznania niezwykłego szczęścia i upojenia. Nazywano ją nawet „Sybillą Renu”.

Hildegarda dożyła 80 lat. Zmarła w założonym przez siebie klasztorze na Górze św. Ruperta 17 września 1179 r. i tam została pochowana. Podczas wojny trzydziestoletniej, gdy pod klaszturem stanęli Szwedzi i spalili go, mniszki uratowały relikwie Hildegardy. Pochowały je w klasztorze w Eibingen.

W XIII wieku rozpoczął się proces kanonizacyjny. Długo nie miał on swego zakończenia, choć Hildegardę nazywano świętą. Lokalne martyrologia, także benedyktyńskie martyrologium, umieszczały jej imię jako świętej. Proces zakończył się właściwie w roku 2012, gdy papież Benedykt XVI ostatecznie dokonał aktu kanonizacji. Ten sam papież 11 października 2012 r. ogłosił ją doktorem Kościoła powszechnego².

² Dane biograficzne i ogólny rys działalności św. Hildegardy, jak również ocena jej dzieł, zostały podane na podstawie: J. ZBICIAK, *Hildegarda z Bingen, św.*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 4, kol. 878-879; Vera SCHAUBER, Hans Michael SCHINDLER, *Hildegarda z Bingen*, w: *Ilustrowany leksykon*

2. Pisma św. Hildegardy z Bingen

Święta Hildegarda z Bingen zostawiła znaczny jak na owe czasy dorobek piśmienniczy. Śladem jej licznych kontaktów ze znanymi osobistościami, takimi jak: papież Eugeniusz III, św. Bernard z Clairvaux, i teologami, jak Rupert z Deutz, Hugo od św. Wiktora, Gerhoh z Reichersbergu, są dzieła i listy w liczbie 300. Pisała je po łacinie, a może tylko w języku niemieckim, bo ostateczną formę redakcyjną nadawał im dany jej do pomocy benedyktyn Volmar.

Scivias (znaczy: *Sci vias Domini* – „Znaj drogi Pana”) to główne dzieło Hildegardy. Obejmuje ono 13 wizji odnoszących się do Boga, aniołów, piekła, upadku grzechowego, Starego i Nowego Testamentu, Eucharystii, Kościoła, końca świata. Są w nim opisane wizje, objawienia, proroctwa i ich objaśnienia. Spisano je w latach 1141-1151³. W gruncie rzeczy wizje te zawierają naukę Kościoła odnoszącą się do stworzenia, świata, człowieka i do historii zbawienia. Autorka posługuje się w tym dziele słownictwem artystycznym, alegorycznym, stylem kwiecistym i pełnym symboliki, co przy lekturze jej pism rodzi niekiedy niejasności i niezrozumienie. Uderza jednak w nich pokora wizjonerki. Nie można zaprzeczyć, że otrzymała od Boga szczególne dary nadprzyrodzone.

Inne dziełko św. Hildegardy z Bingen to *Liber vitae meritorum*⁴. Zawiera ono 10 wizji na temat dzieł Bożych przyrodzonych i nadprzyrodzonych. Idąc śladem Apokalipsy św. Jana, Hildegarda przedstawia kosmiczną walkę dobra ze złem. Opisuje ataki złego na człowieka i lekarstwa na ich działanie. Jest tam też mowa o czyścisku, piekle i niebie⁵.

Trzecia pozycja św. Hildegardy nosi tytuł: *Liber divinorum operum simplicis hominis*⁶. Opisywanych jest w niej 10 wizji o sprawach Bożych w człowieku, naturalnych i nadnaturalnych. Zarówno w tym dziele, jak i w innych widać duży wpływ na autorkę idei neoplatońskich oraz teologii św. Augustyna.

Rozgłos i sławę, również w dzisiejszych czasach, św. Hildegarda zyskała przez dzieło pt. *Liber subtilitatum diversarum naturarum creaturarum*⁷. Autorka zajmuje się w nim dziedziną farmakologii, medycyny naturalnej, fauny i flory ziemi niemieckiej. Dzięki temu uważa się ją za badaczkę przyrody w Niemczech i pierwszą lekarzkę tego kraju.

świętych, Kielce 2008, s. 270-271; P. POURRAT, *La spiritualité chrétienne*, t. II: *Le Moyen Age*, Paris 1939, s. 119-125; Louis BOUYER DE L'ORATOIRE, Dom Jean LECLERCQ, MOINE DE CLERVAUX, Dom Francis VANDERBROUCHE, MOINE DE MONT CÉSAR et Louis COGNET, PRÊTRE DE CLERMONT-FERRAND, *Historie de la spiritualité chrétienne*, t. II, Paris, Auber, 1961. Korzystano z pierwszej części tego dzieła: *De saint Grégoire à saint Bernard du VI au XII siècle* par Dom Jean LECLERCQ, s. 221-224.

³ HILDEGARDA Z BINGEN, *Scivias*, PL 197,383-738.

⁴ „*Analecta sacra*” 8 (1882), s. 1-244, Farnborough, 1966.

⁵ P. POURRAT, *La spiritualité chrétienne*, t. II: *Le Moyen Age*, s. 122, przypis.

⁶ PL 197, 741-1038.

⁷ PL 197, 1125-1352.

3. Duchowość św. Hildegardy z Bingen

Hildegarda zostawiła nam także na piśmie myśli z zakresu hagiografii. To z nich można wyprowadzić najwięcej wniosków na temat duchowości, którą żyła i którą głosiła. Mamy na uwadze dwie jej pozycje: *Vita sancti Ruperti*⁸ oraz *Vita sancti Dissibodi*⁹. Obydwaj święci opisani tu przez Hildegardę patronowali klasztorom, w których przebywała. Przykład ich życia inspirował ją do głoszenia prawd z zakresu ascetyki i mistyki, właściwym jej zakonowi.

W tej materii trzeba również zauważyć dziełko będące komentarzem do reguły benedyktyńskiej, którą święta wiernie żyła¹⁰. Reguła św. Benedykta z Nursji inspirowała w sposób wręcz doskonały życie Hildegardy, podobnie jak większość zakonów i wspólnot owych czasów. *Pax benedictus* (pokój Boży benedyktyński) ukazany był przez nią jako szczególna wartość, którą osiąga się przez życie cenobityczne i eremickie. Pokój ten wynika z ciągłego szukania obecności Boga, ducha nawrócenia, skruchy oraz poświęcenia wszystkiego w życiu ze względu na chwałę Bożą. Środkiem do tego zaś jest przestrzeganie stałości pobytu w klasztorze (*stabilitas loci*).

U Hildegardy w wielkim dramacie kosmicznym w walce dobra ze złem obok ludzi mają udział także aniołowie. Głosząc osiągnięcie pokoju z Bogiem w ciszy klasztorów, była negatywnie ustosunkowana do niepotrzebnego przemieszczania się mnichów czy mniszek. Nie uprzedzała się jednak do pielgrzymowania jako takiego, gdy było ono związane z apostołstwem i głoszeniem chwały Bożej. Sama zresztą odbyła trzy wielkie podróże misyjne po Niemczech. Pielgrzymowanie było dla niej naśladowaniem ojca wiary Abrahama. Duchowość pielgrzymowania, a nawet naśladowania Chrystusa jako wygnańca do Egiptu, była bardzo propagowana przez mnichów iroszkockich, zwłaszcza św. Kolumbana. Podkreślano w niej nastawienie eschatologiczne, konieczność ascezy i odrywania się od dóbr tego świata. Wzorem dla Hildegardy byli bohaterzy jej dziełek: św. Rupert i św. Dilibord. Na ich przykładzie pokazuje ona, że dobrowolne opuszczenie domu rodzinnego z miłości do Chrystusa i potem pielgrzymowanie może być doskonałym przygotowaniem do życia monastycznego i pustelniczego.

I tak św. Rupert odczuł potrzebę pozostawienia wszelkich dóbr materialnych, których miał wiele, by iść gdzie indziej i naśladować Chrystusa, który po swoim zmartwychwstaniu został przez uczniów z Emaus nazwany pielgrzymem. *Tu solus peregrinus es in Jeruzalem* (Ty sam pielgrzymem jesteś w Jeruzalem) – powiedzieli o Nim uczniowie idący do Emaus (Łk 24, 18)¹¹. Święty Dilibord z kolei po opuszczeniu Irlandii udał się do Niemiec po dziesięciu latach pielgrzymowania, czyniąc pokutę i głosząc Ewangelię. Potem on sam i jego towarzysze

⁸ PL 197, 1083-1092.

⁹ PL 197, 1095-1116.

¹⁰ HILDEGARDA Z BINGEN, *Explanatio Regulae S. Benedicti*, PL 197, 1053-1066.

¹¹ HILDEGARDA Z BINGEN, *Vita S. Ruperti*, II, 6, PL 197, 1087-1088.

zamieszkali na górze, żyjąc każdy w swojej celi. W ten sposób powstał klasztor¹². W tym duchu Hildegarda rekomendowała biskupowi z Bambergu młodą dziewczynę, która wzorem Abrahama opuściła swą ojczyznę, by jako *peregrina* żyć w samotności.

W zgodzie z prawdami głoszonymi przez Hildegardę, Gibert de Gomblaux wysławiał „odpoczynek w Panu”, radość bezpieczeństwa, „snu pełnego czuwań”, których doświadczał św. Benedykt z Subiaco¹³.

Odejście od świata jest według św. Hildegardy warunkiem koniecznym do kontemplacji. Swoich przeżyć duchowych nie określa jako nadzwyczajnych wizji czy ekstaz, ale jako stany bez „zawieszenia używania zmysłów”. Kontemplacja jest bowiem według niej możliwa i dostępna dla każdego, kto ciągle przezwy- cięża swoje wady, a rozpalony Duchem Świętym z uwagą trzyma swój wzrok wewnętrzny na Bogu. Ta kontemplacja, która jest owocem „religijnego oddania serca”, nie daje duszy bezpośredniego poznania Boga, ale tylko częściowe i jakby przyćmione, mimo światła Bożych¹⁴. Daje ono poznanie Boga tylko „poprzez okna wiary”¹⁵. Żeby przygotować się do kontemplacji, należy ćwiczyć pamięć przez czytanie duchowne i tzw. przeżuwanie (*ruminatio*) tekstów świętych, które już się medytowało spontanicznie, w ciemności wiary.

Pierwszeństwo w życiu modlitewnym należy dać – według Hildegardy – modlitwie liturgicznej Kościoła, świętemu oficjum w chórze konwentu mniszego. Tu radzi nasza mistyczka, idąc za tradycjami monastycznymi, chwilę intensywnego skupienia. Przed rozpoczęciem godzin kanonicznych należy pozdrowić Boga krótką modlitwą płynącą z duszy, żeby potem nie dać mniejszej uwagi i skupienia psalmodii, gdy się już jest zmęczonym długotrwałą modlitwą¹⁶.

Z tych wyrwanych spostrzeżeń widać, że mimo iż wizje św. Hildegardy są często niejasne, symboliczne, a nawet mroczne, stosuje się ona do tradycji duchowości benedyktyńskiej i w duchu prostoty kontemplacji benedyktyńskiej rozważa życie chrześcijańskie.

Doktryna mistyczna św. Hildegardy jest dogłębnie reformatorska. Mówiono o niej, że w swoich prorocत्वach i oficjalnych wystąpieniach przewidywała i trochę antycypowała reformację XVI wieku, a potem czasy potrydenckiej reformy Kościoła. Nie trzeba jednak koniecz- nie odwoływać się do protestanckich reformatorów w tłumaczeniu jej pism i duchowości. Współcześni jej papieże i biskupi, a także wielcy założyciele zakonów, np. św. Bruno z Kolonii, św. Jan Gwalbert, zwłaszcza św. Bernard z Clairvaux, który był bardzo bliski żarem apostolskim Hildegardzie, wiele czynili w kwestii dbałości o wierność celibatowi duchowieństwa, w walce

¹² HILDEGARDA Z BINGEN, *Vita S. Disibodi*, II, 13-24, PL 197, 1100-1104.

¹³ J. LECLERCQ, *Historie de la spiritualité chrétienne*, s. 224.

¹⁴ HILDEGARDA Z BINGEN, *Scivias*, III, *Visio* 11, PL 107, 718.

¹⁵ HILDEGARDA Z BINGEN, *Liber vitae meritorum*, I. II. c. 35, za: *Historie de la spiritualité chrétienne*, s. 224.

¹⁶ HILDEGARDA Z BINGEN, *Explanatio Regulae. S. Benedicti*, PL 197, 1057.

z symonią czy o zachowanie surowości zakonnej. Jej przepowiednie i listy do wielu biskupów i opactw są zdecydowane i mocne w ostrości krytyki. Wynikały one z wielkiej miłości do Kościoła, oblubienicy Chrystusa.

Celem przybliżenia tej prawdy warto zacytować urywek jednego z listów naszej świętej: „Książęta i lud wzburzony napadną na was, o kapłani, którzyście mnie dziś opuścili [mówi Kościół]. Oni was wypędzą i skażą na ucieczkę. Zabiorą wam wasze bogactwa, dlatego że zaniedbaliście swój urząd i obowiązek kapłański [...]. I działając w ten sposób, będą wierzyć, że służą Bogu, albowiem wy nie uczciliście mnie należycie”¹⁷. Zapowiadając kary Boże, Hildegarda widziała duchem prorockim niszczenie klasztorów właśnie z tego powodu, że mnisi nie przestrzegają posłuszeństwa i nie praktykują doskonale innych cnót monastycznych¹⁸.

Święta prorokini nie ogranicza się jednak w swoich pismach do gróźb. Głosi też piękno wierności powołaniu kapłańskiemu i zakonnemu. „Będą prawdziwi pasterze i święci” – zapowiada w swoich prorocत्वach – którzy będą potrafili oprzeć się fałszywym reformatorom i nie pozwolą im się zwieść. Prześladowcy Kościoła są przecież w gruncie rzeczy hipokrytami. Oto charakterystyczny tekst: „Tymczasem nie wszyscy zostaną zwiedzeni przez diabła [ci skłonni do złej reformy], bo przecież są też i dobrzy pasterze, dzielni żołnierze Boży, którzy są sprawiedliwi. Jest wiele świętych wspólnot zakonnych, których życie jest czyste i którzy nie pozwolą się wzburzyć [przeciw Kościołowi]. Tak więc nieprzyjaciele Boga każą zaprzestać karania za pomocą bata i kija pasterzy Kościoła i innych duchownych i wiernych, ich uczniów i nakażą im słuchać Kościoła”¹⁹.

Myśl św. Hildegardy z Bingen jest oryginalna w globalności ujmowania rzeczywistości wiary. Łączy ona dzieło stworzenia i odkupienia mocną klamrą i patrzy na wszystko w perspektywie Chrystusa, przez którego wszystko istnieje od początku, i zarazem Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, który dokona pełni odkupienia, gdy przyjdzie sądzić żywych i umarłych. W lekturze jej dzieł i w studium jej życia musi uderzać niezwykła szerokość obejmowania całości spraw człowieka i świata, widzenie wszystkiego w Chrystusie, przez którego wszystko i w którym wszystko. W Chrystusie, w którym zostaliśmy stworzeni, i w Chrystusie, który jest pełnią wszystkiego. To przedstawia się na jej widzenie

¹⁷ *Liber epistolarum (Epist.)*, LII, PL 197, 270-271: „Principes enim et temerarius populus super vos, o sacerdotes [qui me hactenus neglexistis], irruent, et vos abiicient et fugabunt, et divitias vestras vobis auferent, pro eo quod tempus sacerdotalis officii vestri non attendistis. [...] Et in hoc facto obsequium Deo se exhibuisse volunt, quia Ecclesiam per vos pollutam esse dicunt”. Tłumaczenie własne.

¹⁸ HILDEGARDA Z BINGEN, *Epist.* XLIX, PL 197, 256.

¹⁹ HILDEGARDA Z BINGEN, *Epist.*, XLVIII, 250-257: „Cumque isti cursum erroris sui hoc modo confirmaverint, doctores et sapientes, qui tunc in fide catholica fideliter persistunt, undique persequentes expellent. Sed tamen non omnes, quoniam aliqui eorum fortissimi milites in iustitia Dei sunt. Sed et quasdam congregationes sanctorum quorum conversatio sancta est, movere non poterunt”. Tłumaczenie własne.

makrokosmosu i mikrokosmosu, świata i człowieka w jego najbardziej intymnym i osobowym życiu.

Za syntetyczną wizją świata i człowieka w Chrystusie idzie wymowna rozpiętość zainteresowań Hildegardy. Żyje tajemnicami Trójcy Świętej, Wcielenia i Odkupienia, Eucharystii i macierzyństwa Maryi, eschatologii i Kościoła oraz z całą głębią przenikliwości swego umysłu, pod wpływem światła i głosów Bożych, rozprawia o tych prawdach wiary. Równocześnie zajmuje się historią, medycyną naturalną, muzyką i sztuką, życiem politycznym i społecznym ówczesnego, znanego jej świata. Jest mistyczką i osobą bardzo mocno chodzącą po ziemi, prorokinią i wizjonerką, a zarazem niezwykle głęboko wchodzi w życie świata i Kościoła.

Warto też w tym względzie zwrócić uwagę na jej spojrzenie na Kościół. Ogląda go w wielkiej perspektywie świata i zbawiającego Chrystusa. Oto urywek z jej wizji na temat Kościoła w świecie o wymiarach kosmicznych: „Po tym wszystkim widziałam obraz kobiety o wymiarach bliskich ogromnego miasta. Jej głowa była uwieńczona koroną cudownie ozdobioną, promienie chwały osłaniały jej ramiona na podobieństwo rękawów i rozbłyskały z nieba na ziemię. Jej brzuch podobny był do sieci rybackiej o tysiącach okienek, przez które wchodziła ogromna rzesza ludzi. Kobieta ta nie miała nóg ani stóp, lecz utrzymywała się na swym brzuchu przed ołtarzem, który jest w obecności Boga, a który to ołtarz obejmowała swymi rozciągniętymi ramionami. Jej oczy o niesamowitym żarze miłości były wpatrzone w nieskończoność nieba. Nie mogłam zbadać jej szat, bo była promieniująca jasnością i całkowicie odziana chwałą. Na jej piersi można było zauważyć jakby jutrzenkę promieniującą żywą czerwieńią. Usłyszałam też różnorakie dźwięki muzyki, wydające melodie na jej cześć – kantyk jaśniejącej jutrenki.

Ten obraz niewiasty ogarniał sobą, jakby szatą, blask. I rzekła: Powinnam począć i rodzić. I natychmiast jak błyskawica przybyła ogromna rzesza aniołów przygotowując w niej miejsce dla istot ludzkich, aby ułatwić ich przybycie. Potem zobaczyłam dzieci całkiem czarne, poruszające się na ziemi i w powietrzu na podobieństwo ryb pływających w wodzie i wchodzących do brzucha kobiety na obrazie przez otwory otwarte dla tych, którzy chcieli do niego wejść. A ona jęcząc przyciągała je w górę i pozwalała im wchodzić przez usta, nie mając z tego powodu cierpienia. I oto w świetle łagodnym postać człowieka, błyszcząca jak ogień rozżarzony podobny do wizji, którą już miałam, objawił mi się na nowo. Ściągnęła ona z każdego z tych dzieci jego czarną skórę, którą odrzuciła daleko na zewnątrz drogi. Następnie je odziała w białe tuniki i sprawiła, że zaczęły świecić w ich oczach błyszczącym światłem. Powiedziała też do każdego z nich: Zerwij ten brudny łachman grzechu i przyodziej szatę nową świętości, bo otwiera się przed tobą twoje dziedzictwo”²⁰.

²⁰ HILDEGARDA Z BINGEN, *Scivias*, II, *Visio* 3, PL 197, 454: „Post haec vidi quasi muliebrem imaginem proceram magnitudine instar magnae civitatis habentem caput miro ornatu coronatum, et

Zakończenie

W podsumowaniu tej refleksji na temat duchowego obrazu św. Hildegardy z Bingen słuszne wydaje się wskazanie na łączność faktu ogłoszenia Roku Wiary z okazji 50-lecia rozpoczęcia II Soboru Watykańskiego i XIII Zwyczajnego Synodu Biskupów na temat nowej ewangelizacji z ogłoszeniem doktorem Kościoła tej średniowiecznej niemieckiej mistyczki benedyktyńskiej. Hildegarda patrzy na świat, który dziś przeżywa fazę gwałtownej laicyzacji, z wielką wizją wiary w Chrystusa i dlatego wnosi w ten świat nowe inspiracje i światła. Łączy jedną klamrą poznanie mistyczne z poznaniem przyrodniczym, właściwym dla wiedzy współczesnej. Dla niej człowiek naprawę, jak poucza bł. Jan Paweł II w encyklice *Fides et ratio*, wznosi się do Boga na dwóch skrzydłach wiary i rozumu, rozumu kochającego Boga i serca myślanego Bogiem²¹. Papież Benedykt XVI znajduje w św. Hildegardzie z Bingen wielki znak dla naszej wiary. Dlatego niech będzie dozwolone w tej refleksji teologiczno-duchowościowej zacytowanie w konkluzji słów Ojca Świętego Benedykta XVI z śródowej katechezy z 21 listopada 2012 r.: „Chciałbym zastanowić się nad racjonalnością wiary w Boga. Tradycja katolicka od samego początku odrzucała fideizm – to znaczy chęć wierzenia wbrew rozumowi. *Credo quia absurdum* [Wierzę, bo jest to absurdalne] nie jest stwierdzeniem wyrażającym wiarę katolicką. Doprawdy Bóg nie jest absurdalny, jest natomiast tajemnicą. Z kolei tajemnica nie jest irracjonalna, lecz pełna jest sensu, znaczenia i prawdy. Jeżeli rozum spoglądając na tajemnicę, nic nie widzi, to dzieje się tak nie dlatego, jakoby w tajemnicy nie było światła, lecz ponieważ jest jego zbyt wiele. Podobnie kiedy ludzkie oczy są skierowane wprost ku słońcu, widzą jedynie ciemność, ale ktoś powie, że słońce nie jest jasne? Wręcz

brachia de quibus splendor velut manicae propendebant a coelo ad terram usque radians. Venter autem eius in modum retis multa foramina habentis, per quae plurima hominum multitudo subit; crura vero et pedes non habebat, sed tantum super ventrem suum ante altare quod est ante oculos Dei stabat ipsum expansis manibus circumplexa, oculis autem suis per omne coelum acutissime intendebat. At nulla vestimenta eius considerare poteram, nisi quod tota lucidissima claritate fulgens, multo splendore circumfusa fuerat, in pectore eius velut aurora rubeo fulgore micante ubi etiam multimodo genere musicorum audivi de ipsa hoc canticum quasi aurora valde rutilans decantari. Et imago illa expandit splendorem suum velut vestimentum dicens: Me oportet concipere et parere. Et mox occurrit ei ut fulgur multitudo angelorum gradus et sedes in ea hominibus facientium, per quos ipsa imago absolvenda erat. Deinde vidi nigros infantes iuxta terram in aere quasi pisces in aqua repentes et ventrem imaginis in foraminibus [quibus ingredi volentibus aperta patebat] intrantes. At illa ingemuit sursum eos attrahens qui et ore eius exierunt, ipsa tamen integra permanente. Et ecce illa serena lux et in ipsa species hominis tota, rutilante igne flagrans, secundum visionem quam prius videram iterum mihi apparuit, et singulis eorum nigerrimam cutem abstrahens et extra viam cutes illas proiicieus singulos illorum candissima veste induit, ac eis clarissimam lucem aperuit, singulis eorum dicens: Exue vetustatem iniustitiae, et indue novitatem sanctitatis, reserata est enim tibi ianua haereditatis tuae”. Tłumaczenie własne.

²¹ IOANNES PAULUS II, *Litterae encyclicae „Fides et ratio” de necessitudinis natura inter fidem et rationem*, 1, AAS, 91 (1999), s. 5, JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Fides et ratio”*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, tekst pol., Kraków 2005, s. 1081.

jest źródłem światła. Wiara pozwala na oglądanie Bożego «słońca», gdyż jest ona przyjęciem Jego objawienia w dziejach, i że tak powiem, naprawdę otrzymuje całą jasność z tajemnicy Boga, uznając wielki cud”²².

The spiritual exposition of Saint Hildegard of Bingen
SUMMARY

Saint Hildegard of Bingen, named by Pope Benedict XVI a Doctor of the Church, delivers to the contemporary world a vision of faith, joining a referral to Christ with a natural cognition, which is appropriate for a modern knowledge. Known mainly from handbooks of rational dieting, she is, above all, the mystic, who was living a meditative life. She often describes her spiritual experiences in an enigmatic, symbolic or even a gloomy way. Being guided by love for the Church, she condemns its abuses and a lack of discipline, in her letters and prophecies. The saint prophet doesn't restrict herself only to threats. She preaches the beauty of being faithful to one's priestly or monastic vocation. She introduces to her life a mystery of the Trinity, the Incarnation and the Redemption, the Eucharist and the maternity of Mary, the eschatology and the Church. And she considers these truths of faith under the influence of God's light. At the same time, she is active in a history, natural medicine, art and music, political and social life of a world in which she lives. She is equally a mystic and a person who has both feet on the ground. Pope Benedict XVI points out, that Saint Hildegard is a great sign for our faith.

²² BENEDYKT XVI, Katecheza papieska, *Wiara domaga się zaangażowania rozumu*, w: <http://papiez.wiara.pl/doc/1368886.Wiara-domaga-sie-zaangazowania-rozumu>, (17.04.2013 r.).